

Sygnatura akt VI W 5254/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 marca 2016 roku

Sąd Rejonowy dla Wrocławia – Śródmieścia VI Wydział Karny

w składzie:

Przewodniczący SSR Paweł Chodkowski

Protokolant: Katarzyna Kraska

po rozpoznaniu w dniu 9 marca 2016 roku

sprawy przeciwko K. B. synowi J. i W. z domu B.

urodzonego (...) we W.

obwinionego o to, że

w dniu 24.11.2014 r. o godz. 09:17:13 we W. na ul. (...) kierując pojazdem marki V. o nr rej. (...) przekroczył dozwoloną prędkość na tym odcinku drogi o 25 km/h uzyskując prędkość według wskazania fotoradaru 75 km/h, czym nie dostosował się do ograniczenia prędkości w terenie zabudowanym do 50 km/h.

tj. o czyn z art. 92a kw

I. uznaje obwinionego **K. B.** za winnego czynu opisanego w części wstępnej wyroku, stanowiącego wykroczenie z art. 92 a kw i za to na podstawie art. 92 a kw wymierza mu karę grzywny w wysokości **200 (dwustu) złotych;**

II. na podstawie art. 118 § 1 kpw i art. 616 § 2 kpk w zw. z art. 119 kpw obciąża obwinionego kosztami postępowania w wysokości 100 zł oraz wymierza mu opłatę w kwocie 30 zł.

UZASADNIENIE

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 24 listopada 2014 roku K. B. kierował samochodem marki V. (...) nr rej. (...). Około godziny 9.17 jechał ulicą (...) we W. z prędkością 75 km/h.

Dopuszczalna prędkość na ulicy (...), gdzie o godzinie 9.17 fotoradar wykonał zdjęcie przejeżdżającego pojazdu prowadzonego przez K. B., wynosiła 50 km/h.

Dowód:

raport z wydruku fotoradaru k. 6;

świadcstwo legalizacji ponownej radarowego przyrządu do pomiaru prędkości pojazdów w ruchu drogowym k. 11;

notatka urzędowa k.3;

wizerunek obwinionego k. 8..

K. B. nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. W złożonych wyjaśnieniach stwierdził, że z samochodu korzysta kilka osób, zaś sam nie rozpoznaje się na wykonanym przez fotoradar zdjęciu.

Podstawą dokonanych przez Sąd ustaleń stanowił wydruk z radarowego przyrządu do pomiaru prędkości pojazdów w ruchu drogowym. Przyrząd ten był sprawny technicznie, posiadał świadectwo legalizacji i wymagania, którym powinny odpowiadać takie przyrządy. Poddany został stosownym testom i sprawdzeniom, w oparciu o które wskazano jego datę legalizacji do 31 marca 2015 roku.

Z raportu pochodzącego z fotoradaru jednoznacznie zatem wynikają: godzina popełnionego wykroczenia, marka i numer rejestracyjny pojazdu, którym zostało ono popełnione, prędkość z jaką się poruszał oraz fakt kierowania samochodem przez obwinionego.

Załączone do akt sprawy dokumenty, w tym wizerunek obwinionego, jak i czytelność wykonanego zdjęcia, pozwalają na katagoryczne rozpoznanie osoby prowadzącej pojazd. Także osobista weryfikacja dokonana przez Sąd w toku postępowania jurysdykcyjnego polegająca na porównaniu wykonanej przez fotoradar fotografii z wizerunkiem K. B. nie pozostawia żadnych wątpliwości, co do jego sprawstwa. To obwiniony jest osobą, która kierowała samochodem marki V. (...) przekroczyła dopuszczalną prędkość i to jego zarejestrował fotoradar. Fakt naruszenia przez niego elementarnych zasad w ruchu drogowym został ponad wszelką wątpliwość udowodniony, zaś okoliczność, że K. B. zwyczajnie nie przyjmuje tego do wiadomości, nie miało dla Sądu znaczenia dla oceny jego odpowiedzialności karnej.

Poruszając się samochodem na ulicy (...) we W. z prędkością 75 km/h, obwinione przekroczył dozwoloną prędkość o 25 km/ h, czym wyczerpał znamiona wykroczenia z art. 92a kw.

Nagminność tego rodzaju wykroczeń na obszarze kraju, miejsce i czas jego popełnienia, a przede wszystkim prędkość z jaką poruszał się kierowany przez obwinionego pojazd o 50 % przekraczająca dopuszczalną na ulicy, którą jechał, to okoliczności, które Sąd miał na względzie wymierzając K. B. karę grzywny. Kara ta nie jest nadmiernie surowa, a jednocześnie w pełni adekwatna do stopnia winy oraz społecznej szkodliwości przedmiotowego czynu, uwzględnia jego sytuację materialną i pozwoli na osiągnięcie celów kary tak w zakresie wychowawczego oddziaływania na obwinionego, jak i w płaszczenie społecznego jej oddziaływania. Uzmysłowi również obwinionemu karygodność jego zachowania.

Sąd nie widział możliwości orzeczenia łagodniejszej formy kary, ani - tym bardziej - odstąpienia od wymierzenia kary, bądź poprzestania na zastosowaniu wobec obwinionego środków oddziaływania wychowawczego. K. B. w toku przewodu sądowego nie wyraził jakiegokolwiek skruchy, zignorował również elementarne zasady poruszania się po jednym z największych miast w Polsce.

Orzeczenie o kosztach postępowania oparto o przepis art. 118§ 1 k.p.w. i art. 616§2 k.p.k. w zw. z art. 119 k.p.w.

Odnosząc się do wydrukowanych przez obwinionego z internetu zarzutów kwestionujących uprawnienia Straży Miejskiej do występowania w charakterze oskarżyciela publicznego, stwierdzić należy, że obowiązujące do 31 grudnia 2015 roku przepisy, w tym zwłaszcza Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 17 listopada 2003 roku w sprawie wykroczeń, za które strażnicy straży gminnych są uprawnieni do nakładania grzywien w drodze mandatu karnego (DZ.U. Nr 208, poz. 2026, z późn. zm.), dopuszczalność występowania przez Straż Miejską z wnioskiem o ukaranie w sprawach o wykroczenia z art. 92 a kw. przesądzały definitywnie. Zmiany, które w tym zakresie nastąpiły od 1 stycznia 2016 roku, nie pozbawiły tego organu statusu oskarżyciela publicznego, co do wniosków skierowanych przez niego przed tą datą. W myśl art. 17§3 kpw Straż Miejska staje się bowiem oskarżycielem publicznym w momencie, gdy w zakresie swojego działania ujawni wykroczenie i wystąpi z wnioskiem o ukaranie.

Taka zaś sytuacja miała miejsce w rozpatrywanej sprawie. Będąc do tego bowiem uprawniona (na podstawie cytowanego rozporządzenia), Straż Miejska ujawniła przekroczenie przez obwinionego dopuszczalnej prędkości na ulicy (...) we W., po czym skierowała do Sądu wnioski o ukaranie.

Tym samym była uprawniona do popierania tego wniosku w toku postępowania jurysdykcyjnego.